

Recenzje

Aneta M. Sokół

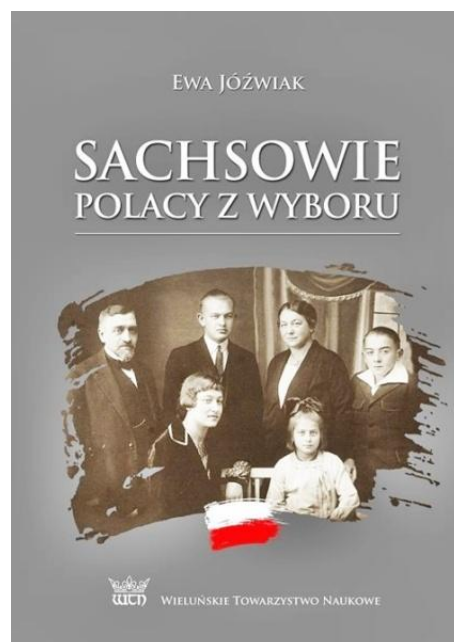
Ewa Józwiak, *Sachsowie. Polacy z wyboru*. Wieluńskie Towarzystwo Naukowe, Wieluń 2017, ss. 241 (Biblioteka Wieluńskiego Towarzystwa Naukowego, t. 25).

Pośród książek wydanych w Jubileuszowym Roku Reformacji znajduje się praca poświęcona ewangelickim duchownym z rodziny Sachsów, czterem pokoleniom pastorów, którzy sprawowali posługę w Kościele Ewangelicko-Augsburskim na przestrzeni XIX i XX wieku. Sachsowie wywodzili się z niemieckich osadników przybyłych na tereny Królestwa Polskiego¹, w kolejnych pokoleniach przyjmując polski język, kulturę i polską tożsamość narodową. Służyli Kościołowi w przeciągu ponad stu lat ich wspólnej, przekazywanej z ojca na syna posługi, przewodząc mieszanym polsko-niemieckim społecznościom wiernych pośród konfliktów narodowościowych krystalizujących się w obrębie Kościoła, uczestnicząc w wydarzeniach wymagających opowiedzenia się za swoją polskością w czasach wojennych i powojennych, oraz potwierdzenia własnej tożsamości.

Losami duchownych z rodziny Sachsów zajęła się dr Ewa Józwiak, teolog, działaczka ekumeniczna oraz prezes Synodu Kościoła Ewangelicko-Reformowanego, która w prezentowanej książce śledzi losy swojej własnej rodziny. Ewa Józwiak przedstawia czytelnikom pastorską służbę kolejnych duchownych, ich życie rodzinne, edukację, po inne przejawy realizowanej aktywności, na tle dokonywanych wyborów życiowych, które w kolejnych pokoleniach prowadziły pastorski ród do pełnego przyjęcia polskiej świadomości. Warte jest podkreślenia, że książka powstała na podstawie pracy doktorskiej prezes Synodu Kościoła reformowanego a oparta została na licznych materiałach źródłowych i archiwalnych, z uwzględnieniem naukowego aparatu badawczego rzutującego na ujęcie tematu oraz tła historycznego ukazanych wydarzeń.

Kolejne rozdziały wprowadzają nas w zagadnienia dotyczące polonizacji niemieckich osadników na terenie Królestwa Polskiego, na przykładzie losów ewangelickich duchownych, którzy także ze względu na rangę pełnionego urzędu podlegali procesom asymilacyjnym w sposób szczególny, by nie określić – modelowy. Zrozumieniu drogi, którą przebyli w ciągu czterech pokoleń Sachsowie posłuży nakreślone przez autorkę tło historyczne – od kształtowania się XIX-wiecznych struktur organizacyjnych Kościoła ewangelickiego w zaborze rosyjskim, z uwzględnieniem wizerunku Kościoła odbudowywanego po 1918 roku pod przewodnictwem biskupa Juliusza Burschego, po trud odtwarzania struktur kościelnych w latach powojennych. W tej ogólnej części dotyczącej przeszłości ukazane zostały najistotniejsze wydarzenia, które decydowały o trwaniu Kościoła w zmieniających się uwarunkowaniach prawno-politycznych pod zaborami, w Polsce przedwojennej, w czasie wojen oraz w realiach socjalistycznego państwa.

Właściwej interpretacji pastorskich losów posłużył rozdział poświęcony problemom narodowościowym Kościoła – polsko-niemieckiej rywalizacji w jego obrębie, co na ogół nie wpływało korzystnie na jedność wyznaniowej wspólnoty. Autorka przypomina, że Kościół, odrodzony dzięki osadnictwu niemieckiemu, wskutek rosnącej liczby polskich wiernych stawał się z czasem dwujęzyczny (w liturgii i życiu kościelnym); przybliży także istotne aspekty polaryzacji niemieckich interesów narodowych w Kościele w latach międzywojennych, po wspomniane starania przedwojenne zwierzchnika Kościoła zmierzające do nadania



¹ Niemieccy osadnicy, w większości ewangelicy, przybywali na ziemie polskie już od końca XVIII w., szczególnie licznie w czasach Królestwa Polskiego, przy poparciu władz rosyjskich. Osiedlający się na nowych terenach niemieccy rzemieślnicy, tkacze czy rolnicy mieli wpływać na podniesienie poziomu gospodarczego dawnych ziem Rzeczypospolitej. Jak podaje autorka, brakuje szczegółowych informacji co do przybycia Sachsów na ziemie polskie, wiadomo jedynie, że z Wielkopolski rodzina przeniosła się na polskie ziemie centralne.

Kościółowi polskiego charakteru przy jednoczesnym zrozumieniu dla jego dwujęzyczności, procesów polonizacyjnych w jego obrębie i indywidualnych wyborów jego członków. W jednej ze swoich wypowiedzi biskup Bursche zaznaczał:

„Czy któryś z moich pastorów jest nastawiony propolsko czy proniemiecko, to dla mnie wszystko jedno (...). Żądam wszakże jednego: aby nie pozwalał, żeby w jego działalności na urzędzie oddziaływały w sposób decydujący zagadnienia narodowe... Jednym słowem, zadanie jego nie polega na głoszeniu ani polskości, ani niemieckości, lecz Ewangelii, tak Polakom, jak i Niemcom, jak również Polakom, którzy kiedyś byli Niemcami i noszą niemieckie nazwiska.” (s. 53).

Szczególna uwaga poświęcona została w pracy zagadnieniom narodowościowym na ziemi mazurskiej. Można przypomnieć, że Mazurzy pielęgnowali luteranizm od czasów Reformacji zachowując polski język i własną lokalną religijność w obrębie pruskiego Kościoła unijnego (zwanego także Kościołem Unii Staropruskiej)². Po wojnie mazurscy ewangelicy uznani za Niemców stopniowo opuszczali rodzinną ziemię. Ich powojenny dramat przedstawiony został w kontekście podejmowanych już przed wojną starań polskich ewangelików o pozyskanie mazurskich współwyznawców, w kontekście także trudnych okoliczności tworzenia po 1945 r. Diecezji Mazurskiej Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego, co stanowi tło dla życiorysu ks. Jerzego Sachsa, powojennego proboszcza ze Szczytna. Ostatni z Sachsów uważał pracę na Mazurach za swoje duszpasterskie powołanie.

Perspektywiczne spojrzenie na losy Sachsów umożliwia omówienie czynników sprzyjających polonizacji niemieckojęzycznych pastorów, do których autorka zalicza sygnalizowane już uprawomocnienie się języka polskiego w Kościele, a także wpływ studiów odbywanych w Dorpacie. Pastorzy z zaboru rosyjskiego kształcili się na uniwersytecie dorpackim przynależąc także do studenckiej organizacji „Polonia”, która w znaczący sposób wpływała na krystalizowanie się ich polskości³. W odrodzonym państwie polskim duchowni odbywali studia już we własnej uczelni – na Wydziale Teologii Ewangelickiej na Uniwersytecie Warszawskim, co w sposób oczywisty także umacniało ich polską tożsamość. Poza okresem edukacji nie bez znaczenia dla procesów asymilacyjnych pozostawała także ewangelicka teologia, jej wybrane dominanty dotyczące ludzkiej aktywności, stosunku do świata i zakorzenienia w najbliższej rzeczywistości.

Najobszerniejszy czwarty rozdział książki poświęcony został bezpośrednio pastorskim losom. W kolejnych podrozdziałach przedstawione zostały sylwetki: Samuela Bogumiła Sachsa (1800-1849), Adolfa Sachsa (1839-1896), Leona Sachsa (1877-1947) oraz Jerzego Sachsa (1911-1977). Kolejno poznajemy najbliższy krąg rodzinny bohaterów zgodnie z zachowanym stanem materiałów źródłowych, z uwzględnieniem wiadomości o rodzicach, domu rodzinnym oraz najwcześniejszych latach życia przyszłych pastorów. Szczegółowo przedstawiona została droga ich edukacji, m.in. dzięki osobowym teczkom studenckim zachowanym w archiwum w Dorpacie. Autorka przybliżyła program studiów teologicznych, który obowiązywał duchownych, ich przynależność do korporacji „Polonia”, po przetrwałej strzępy informacji o przyjaźniach czy relacjach koleżeńskich nawiązanych podczas nauki. Poznajemy w dalszej kolejności rodziny duchownych – okoliczności zawarcia związków małżeńskich oraz stan rodzinny bohaterów, po inne zachowane fakty czy wspomnienia. Obszernie przedstawione zostało życie rodzinne trzeciego z pastorów – ks. Leona Jana Sachsa, przedwojennego proboszcza w Stawiszynie oraz Turku, który poślubił przyrodną siostrę biskupa Burschego – Zofię Bursche (1886-1967), jak można sądzić, pozostając tym samym w kręgu wpływów przedwojennego biskupa Kościoła, którego staraniem było nadanie Kościołowi polskiego charakteru. Może to także skłaniać do refleksji nad dalszym tożsamościowym wizerunkiem pastorskiej rodziny i nad wpływem relacji rodzinnych czy kulturowych na kształtowanie się polskiej tożsamości ewangelików w czasach międzywojennych.

Poznajemy przebieg pracy duszpasterskiej poszczególnych pastorów, ich zaangażowanie, poświęcenie oraz inicjatywy podejmowane na rzecz lokalnych społeczności. Posługując mieszanym polsko-niemieckim wspólnotom, Sachsowie podlegali z jednej strony naturalnie postępującym procesom polonizacyjnym, ale

² Ewangelicki Kościół Unijny (Kościół Unii Staropruskiej) powstał w 1817 r. na terenie Królestwa Prus, łącząc luteran i ewangelików reformowanych, przy ostatecznym zachowaniu odmienności konfesyjnych obu grup wyznawców. Od drugiej połowy XIX w. nasiliły się tendencje germanizacyjne w obrębie Kościoła, którymi objęci zostali jego członkowie z Mazur.

³ Historycy podkreślają wpływ studiów w Dorpacie na polonizowanie się ewangelickich pastorów z terenów zaboru rosyjskiego (np.: T. Stegner, *Pastorzy Królestwa Polskiego na studiach teologicznych w Dorpacie w XIX w.*, Warszawa 1993). W XIX w. właśnie uniwersytet dorpacki (obecnie Tartu na terenie Estonii) był miejscem, gdzie przyszli pastory z zaboru rosyjskiego mogli odbywać studia teologiczne.

dokonywali także własnych wyborów decydujących o ich przynależności do wspólnoty językowej, kulturowej, a z czasem – narodowej. Śledząc postawy swoich bohaterów na przestrzeni ponad stuletniego okresu ich posługi, Ewa Józwiak zwraca uwagę na ich stosunek do języka polskiego, postawy świadczące o akceptacji polskiej kultury, zaangażowanie w sprawy i wydarzenia narodowe. W wypadku pierwszych pokoleń pastorskich już sama znajomość języka polskiego była zapewne dowodem potwierdzającym wejście w obręb polskości, a w wypadku kolejnych bohaterów niejednokrotnie historia wymagała potwierdzenia własnej tożsamości.

Zdecydowanie bardziej szczegółowo ukazane zostały losy ostatnich dwóch Sachsów – księży, którym przyszło pełnić służbę w państwie polskim – w czasach przedwojennych oraz w realiach socjalistycznego państwa polskiego. Kolejne życiowe księży Leona Jana (1877-1947) i Jerzego (1911-1977) Sachsów uwzględniają wiele granicznych wydarzeń w ich życiorysach, w tym doświadczenia związane z czasem wojny, okupacji znaczonej aresztowaniami ewangelickich księży, po czas oskarżeń, inwigilacji i zwalczania Kościoła po 1945 roku. Jak możemy przekonać się podczas lektury, podejmowane przez dwóch ostatnich Sachsów decyzje świadczyły już o pełnym ukształtowaniu się polskiej świadomości tej rodziny, o dochowaniu wierności własnym wyborom i poczuciu przynależności do narodu polskiego.

Autorka odtwarza kolejne życiowe ks. Jerzego Sachsa – jego zaangażowanie w służbę duszpasterską na Mazurach, starania o parafian szczywieńskich oraz troskę na tle całego Kościoła o współwyznawców wyjeżdżających masowo z Polski do Niemiec; poznajemy wydarzenia związane z oskarżeniem, uwięzieniem oraz akcjami służb bezpieczeństwa podejmowanymi wobec ostatniego z Sachsów, ewangelickiego duchownego posądzanego w państwie polskim o szpiegostwo, współpracę z okupantem i bycie Niemcem. Powojenne kolejne życia ks. Jerzego Sachsa, przedstawione przez autorkę w dużej mierze dzięki dokumentom Instytutu Pamięci Narodowej, ukazują z jednej strony realia funkcjonowania Kościoła w socjalistycznym państwie, z drugiej – sylwetkę duchownego, Polaka i patrioty.

W podsumowujących wnioskach dr Ewa Józwiak stara się całościowo spojrzeć na przedstawiony proces polonizacji Sachsów, „Polaków z wyboru”, którzy niejednokrotnie zmuszeni zostali do opowiedzenia się swoją polsnością. Pozwoli to także czytelnikom na właściwe umiejscowienie bohaterów na polonizacyjnej „mapie” rodziny. Autorka na wstępie zaznaczyła, że przedstawiając bohaterów starała się interpretować ich wybory życiowe, aby w ten sposób zaprezentować proces kształtowania się tożsamości narodowej Sachsów. Podczas lektury można zastanowić się, na ile te zamierzenia zostały na kartach książki zrealizowane, na ile przedstawione kolejne życiowe duchownych pozwalają uchwycić momenty wieloetapowego, z jednej strony naturalnego, ale także wymagającego podejmowania własnych decyzji procesu przyjmowania polskiej tożsamości.

Zasadniczy tekst wzbogacony został fotografiami ukazującymi pastorów, wizerunki świątyń oraz inne miejsca związane z losami rodziny; w zakończeniu zamieszczone zostały obcojęzyczne streszczenia oraz bibliografia obejmująca wykorzystane źródła, opracowania i literaturę dotyczącą tematu. Okładkę książki zdobi zdjęcie rodzinne – przedwojenna fotografia przedstawiająca ks. Leona Jana i Zofię Sachsów z dziećmi. Książka wydana została w ramach serii Wieluńskiego Towarzystwa Naukowego, z przedmową prof. Karola Karskiego, wieloletniego wykładowcy Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej w Warszawie.

Publikacja dr Ewy Józwiak to z jednej strony książka o polonizacji zachowanej w pamięci współwyznawców rodziny pastorskiej, o jej drodze do polskiej tożsamości, ale również jest to książka o przeszłości polskiego ewangelicyzmu odrodzonego dzięki niemieckim osadnikom poszukującym godnego życia na polskiej ziemi.

Książkę można zamówić w Wieluńskim Towarzystwie Naukowym: wtn.wielun@wp.pl.